

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym 12 marca 2014 roku powodowie K. B. i E. B. – wspólnicy A. Firma Budowlano-Handlowo-Usługowa spółki cywilnej w J. – żądali zasądzenia w postępowaniu nakazowym od pozwanych (...) Spółki z o.o. w (...) Spółki z o.o. w Ł. solidarnie kwoty 111935,87 zł, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu podano, że powodowa spółka była podwykonawcą pozwanej (...) Spółki z o.o. w Ł. – wykonawcy inwestycji budowlanej realizowanej w Z. przy ul. (...) przez inwestora – (...) Spółkę z o.o. w Z., którego następcą prawnym jest pozwana (...) Spółka z o.o. w Ł.. W ramach wykonanych robót przedsiębiorstwo powodów wykonało montaż instalacji sanitarnych oraz przebudowę kanalizacji sanitarnej i wystawiło za wykonane prace faktury VAT nr (...). Należności objęte tymi fakturami nie zostały zapłacone, zaś inwestor – w ocenie powodów – wyraził zgodę na zawarcie umowy podwykonawczej, w konsekwencji czego powinien odpowiadać solidarnie z pozwanym wykonawcą (zleceniodawcą prac wykonanych przez powodów) (pozew k. 2-3).

Zarządzeniem z 8 kwietnia 2014 r. sprawa została przekazana do rozpoznania w postępowaniu upominawczym. W dniu 9 kwietnia 2014 roku Sąd wydał przeciwko pozwanym nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (zarządzenie k. 31, nakaz zapłaty k. 32).

W dniu 7 maja 2014 r. pozwana (...) Spółka z o.o. w Ł. złożyła sprzeciw od ww. nakazu zapłaty, domagając się oddalenia powództwa przeciwko niej oraz zasądzenia od powodów kosztów procesu. Pozwana, nie kwestionując swojego następstwa prawnego po spółce (...), zaprzeczyła, aby tenże inwestor wyraził zgodę na zawarcie przez wykonawcę inwestycji opisanej w pozwie, umowy podwykonawczej z powodami oraz rozliczył się w całości z wykonawcą z tytułu owej inwestycji (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 39-46).

W stosunku do pozwanej (...) Spółki z o.o. w Ł. nakaz zapłaty uprawomocnił się (stwierdzenie prawomocności k. 132).

W odpowiedzi na sprzeciw strona powodowa poparła żądania pozwu, argumentując, że wyrażenie przez inwestora zgody na zawarcie umowy podwykonawczej z powodami nastąpiło w sposób dorozumiany, poprzez przyjęcie przez inspektora nadzoru, robót wykonanych przez powodów, protokołem odbioru robót załączonym do pozwu (pismo procesowe powodów k. 135-139).

Pismem procesowym złożonym 13 czerwca (...). pozwana spółka (...) zaprzeczyła, aby podpisany na załączonym do pozwu protokole odbioru robót inspektor nadzoru miał umocowanie uprawniające go do reprezentowania inwestora i składania oświadczeń woli w jego imieniu. Powołując się na tą argumentację, pozwana podtrzymała twierdzenie o braku wiedzy inwestora o umowie podwykonawczej z powodami (pismo procesowe pozwanej k. 159-161).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Na podstawie umowy zawartej 23 czerwca 2009 r., (...) Spółka z o.o. w Ł. jako generalny wykonawca realizowała inwestycję budowlaną na rzecz inwestora – PPUH (...) Spółki z o.o. Przedmiotem owej inwestycji była rozbudowa pawilonu handlowego położonego w Z. przy ul. (...) (bezsporne).

Spółkę (...), działającą jako wykonawca robót budowlanych, reprezentował prezes zarządu – H. B. (1); on też sprawował funkcję kierownika budowy (bezsporne – wydruk KRS spółki (...) k. 9-12, poświadczona kopia oświadczenia o przyjęciu obowiązków w dzienniku budowy k. 92).

Powodowie K. B. i E. B. są współnikami spółki cywilnej o nazwie Firma Budowlano-Handlowo-Usługowa (...) w Ł. (bezsporne – wydruki z (...) powodów k. 7-8).

H. B. (1), na podstawie umowy z 26 czerwca 2009 r., zlecił powodom wykonanie montażu instalacji sanitarnych oraz przebudowę kanalizacji sanitarnej w ramach wykonywanej inwestycji budowlanej (dowód: kopia umowy k. 358, zeznania świadka H. B. na rozprawie w dniu 14.11.2014 r. k. 203).

W prowadzonym dla realizowanej inwestycji budowlanej dzienniku budowy, w tabeli „Wykonawcy robót” odnotowano sześćdziesięciu wykonawców różnego zakresu robót; wśród nich nie znalazła się jednak firma powodów. Przedsiębiorstwo powodów nie występuje także w dalszych zapisach w dzienniku budowy (dowód: poświadczona kopia dziennika budowy k. 89-119).

Pismem z 15 lipca 2010 roku H. B. (1) zgłosił podwykonawcę „realizującego posadzki przemysłowe zatarte na gładko oraz na ostro w pawilonie handlowym” – firmę (...) G. M. (dowód: poświadczona kopia pisma k. 60).

W dniu 19 lipca 2010 r. odbyło się spotkanie z udziałem przedstawiciela inwestora – A. K., inspektora nadzoru – Z. W. (1) oraz przedstawicieli generalnego wykonawcy – H. B. (1) i M. B. (1). Na spotkaniu tym ustalono terminy poszczególnych rodzajów robót. Następnie w protokole tym zaznaczono m.in. „wentylacja »B.« stolarka »A.« wodkan - »A.«” oraz ustalono termin spotkania z podwykonawcami na 23 lipca 2010 r. „co do płatności i terminu”. W końcowej części protokołu znalazła się adnotacja, iż „zobowiązuje się g. wykonawcę o przygotowanie pismem wszystkich podwykonawców” (dowód: kopia protokołu k. 249-250, zeznania świadka Z. W. na rozprawie w dniu 2.12.2015 r. k. 343).

H. B. (1) nie dokonał pisemnego zgłoszenia inwestorowi powodowej spółki jako podwykonawcy robót (bezsporne).

W dniu 26 lipca 2010 r. spółka cywilna powodów wystawiła spółce (...) fakturę VAT nr (...) na kwotę 100000,08 zł, z tytułu wynagrodzenia za montaż instalacji sanitarnych w pawilonie handlowym w Z. ul. (...) (dowód: poświadczona kopia faktury k. 21).

W dniu 13 września 2010 r. sporządzony został protokół odbioru robót, w którym jako zakres wykonanych robót oznaczono:

- montaż instalacji kanalizacyjnej sanitarnej w budynku administracyjnym,
- wykonanie sieci zewnętrznej kanalizacji sanitarnej,
- wykonanie 5 podejść kanalizacji deszczowej.

W protokole tym stwierdzono, że ww. roboty wykonano w terminie i zgodnie z warunkami umowy, zgodnie z ustaleniami z inwestorem oraz zgodnie z wymogami prawa i warunkami technicznymi, bez usterek, dobrej jakości. Protokół podpisał inspektor nadzoru – Z. W. (1) oraz powód K. B. (dowód: poświadczona kopia protokołu odbioru robót k. 19).

Z. W. (1) nie posiadał pełnomocnictwa inwestora do odbierania i składania oświadczeń woli, pełnił jedynie funkcję inspektora nadzoru z zakresem uprawnień i obowiązków wynikających z przepisów prawa budowlanego; nie był także pracownikiem przedsiębiorstwa inwestora (dowód: zeznania świadka Z. W. na rozprawie w dniu 4 marca 2015 r. k. 234, zeznania świadka P. C. na rozprawie w dniu 19.06.2015 r. k. 319-320).

W dniu 13 września 2010 r. spółka cywilna powodów wystawiła spółce (...) fakturę VAT nr (...) na kwotę 26935,79 zł, z tytułu wynagrodzenia za przebudowę istniejącej kanalizacji sanitarnej w pawilonie handlowym w Z. ul. (...) (dowód: poświadczona kopia faktury k. 20).

Należności ujęte w opisanych wyżej fakturach nie zostały zapłacone przez generalnego wykonawcę – spółkę (...) (dowód: zeznania świadka H. B. na rozprawie w dniu 14.11.2014 r. k. 203).

Uchwałą zgromadzenia wspólników (...) Spółki z o.o. z 28.09.2010 r., dokonano połączenia spółek przez przeniesienie całego majątku spółki przejmowanej – Przedsiębiorstwa Producyjno-Usługowo-Handlowego (...) Spółki z o.o. – na spółkę przejmującą, tj. pozwaną spółkę (...) (bezsporne – wydruk z KRS spółki (...) k. 49-59).

Sąd dokonał następującej oceny dowodów i zważył, co następuje:

Między stronami nie było sporu co do tego, że poprzednika prawnego pozwanej spółki (...) oraz spółkę (...) łączyła umowa o roboty budowlane, w ramach której spółka (...) występowała jako inwestor, zaś spółka (...) - jako wykonawca. Umowa o roboty budowlane jako rodzaj umowy cywilnoprawnej została określona w art. 647 i nast. Kodeksu cywilnego. Zgodnie z art. 647 k.c., przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

Przepis art. 647¹ k.c. reguluje kwestię odpowiedzialności inwestora za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy z tytułu wykonanych przez niego robót budowlanych. Przepis ten należy przy tym w niniejszej sprawie stosować w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z 7.04.2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności (Dz. U. poz. 933), a to w związku z treścią art. 12 tejże ustawy nowelizującej, zgodnie z którym „do umów o roboty budowlane zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy oraz odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę na podstawie takich umów stosuje się art. 647¹ ustawy, o której mowa w art. 1 [tj. Kodeksu cywilnego – przyp. Sądu], w brzmieniu dotychczasowym”.

Zgodnie z § 1 i 2 tego przepisu, w umowie o roboty budowlane, o której mowa w art. 647, zawartej między inwestorem a wykonawcą (generalnym wykonawcą), strony ustalają zakres robót, które wykonawca będzie wykonywał osobiście lub za pomocą podwykonawców. Do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora. Jeżeli inwestor, w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącą wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy.

Jak stanowi § 5 tego przepisu, zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę.

W judykaturze wskazuje się, że zgoda inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy z podwykonawcą może być wyrażona w dwojaki sposób: czynny (aktywny), polegający na wyraźnym lub dorozumianym oświadczeniu woli, lub bierny (pasywny), objawiający się brakiem zgłoszenia przez inwestora na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń w terminie 14 dni od przedstawienia mu umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącą wykonania określonych robót powierzonych podwykonawcy (art. 647¹ § 2 zdanie drugie).

Zgoda czynna (w tym wyrażana w sposób dorozumiany) powinna się odnosić do skonkretyzowanej umowy między wykonawcą a podwykonawcą, przy czym inwestor w chwili wyrażenia takiej zgody powinien posiadać pozytywną wiedzę o istotnych postanowieniach zatwierdzanej umowy, dotyczących zwłaszcza wysokości wynagrodzenia należnego podwykonawcy oraz zakresu powierzonych mu prac. Wiedza o tym elementach pozwala inwestorowi na ocenę ryzyka wynikającego z przyjęcia (przez udzielenie zgody) solidarnej odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia danemu podwykonawcy (skonkretyzowany dług). Za taką interpretacją przesłanki zgody inwestora opowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 29 kwietnia 2008 r., III CZP 6/08, wskazując, że: „Zgoda inwestora (wykonawcy) ma dotyczyć zawarcia przez wykonawcę (podwykonawcę) umowy o roboty budowlane z podwykonawcą, a więc konkretnej umowy, o określonej treści, zawartej lub przynajmniej wstępnie uzgodnionej ze zindywidualizowanym podmiotem w zakresie wszystkich istotnych postanowień, szczególnie tych, które decydują o wysokości wynagrodzenia. Zestawienie postanowień art. 647¹ § 1 i § 2 k.c. wskazuje, że nie wystarczy udzielona z góry zgoda blankietowa na umowę o jakiegokolwiek treści z jakimkolwiek wykonawcą, przepisy regulujące wymaganie zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy z podwykonawcą znajdują bowiem zastosowanie także wówczas, gdy w umowie między wykonawcą a inwestorem, zgodnie z wymaganiami art. 647¹ § 1 k.c., określono zakres robót, które wykonawca będzie wykonywał, angażując podwykonawców. Za taką interpretacją, co podkreślano w orzecznictwie, przemawia potrzeba zapewnienia należytej ochrony także inwestorowi, wyrażona zgoda

ma bowiem zasadnicze znaczenie dla obciążenia go odpowiedzialnością solidarną”. W innym miejscu uzasadnienia Sąd Najwyższy stwierdził, że: „Surowy skutek wyrażenia zgody przez inwestora – nałożenie na niego solidarnej odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy, wymaga zagwarantowania mu minimalnej ochrony prawnej, którą zapewnia znajomość okoliczności pozwalających ocenić zakres i stopień zagrożenia wynikającego z przyjmowanej odpowiedzialności”, tj. wiedza o osobie podwykonawcy oraz treści umowy zawartej z nim umowy. Podobnie w motywach wyroku SN z dnia 26 czerwca 2008 r., II CSK 80/08, M. Praw. 2008, nr 22, s. (...), wskazano, że: „Dla uzyskania zgody inwestora na zawarcie umowy z podwykonawcą nie jest konieczne przedstawienie inwestorowi przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu wraz z częścią dokumentacji. Wystarczy, gdy inwestor uzyska wiedzę o osobie podwykonawcy oraz treści umowy zawartej pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą. Nieistotne jest źródło tej wiedzy, natomiast niezbędne jest, aby umowa została zindywidualizowana podmiotowo i przedmiotowo”. Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 16 kwietnia 2014 r., V CSK 296/13, LEX nr 1480194, i z dnia 24 stycznia 2014 r., V CSK 124/13, OSNC-ZD 2015, nr A, poz. 15, wskazał, że do przyjęcia skutecznej zgody czynnej niezbędna jest wiedza inwestora o konkretnej umowie z konkretnym wykonawcą, a zgoda nie może być blankietowa i polegać na ogólnej akceptacji możliwości zawarcia przez wykonawcę umów z podwykonawcami. Podobnie w wyroku SN z dnia 14 stycznia 2016 r., IV CSK 179/15, LEX nr 1977937, wyrażono pogląd, że „podstawowe znaczenie dla oceny, czy ponosi on odpowiedzialność solidarną z art. 647¹ § 5 KC wobec podwykonawcy ma indywidualizacja tej zgody w sensie podmiotowym (w odniesieniu do jej podmiotów) i przedmiotowym (w odniesieniu do jej treści)”.

Co prawda, w ostatnich latach zarysowała się linia orzecznicza zmierzająca do dalszej liberalizacji przesłanki udzielenia przez inwestora zgody w sposób czynny dorozumiany. Uznaje się mianowicie, iż nie jest konieczna pozytywna wiedza inwestora o postanowieniach umowy z podwykonawcą decydujących o zakresie jego solidarnej odpowiedzialności, wystarczające jest stworzenie inwestorowi (realnej) możliwości zapoznania się z tymi postanowieniami, nawet jeśli z możliwości tej on nie skorzystał.

Dostrzec jednak należy argumenty przemawiające przeciwko tej wykładni. Ze względu na to, iż ustawowym skutkiem udzielenia przez inwestora zgody jest przyjęcie przez niego gwarancyjnej odpowiedzialności solidarnej za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy (art. 647¹ § 5 k.c.), czynności faktyczne inwestora mogą być kwalifikowane jako dorozumiane wyrażenie zgody (art. 60 k.c.) jedynie wówczas, gdy inwestor posiada pozytywną wiedzę o zakresie (rozmiarze) przyjmowanej odpowiedzialności (wysokości wynagrodzenia należnego podwykonawcy). Trafnie zauważył Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 lutego 2016 r., III CZP 108/15: „W każdym jednak wypadku należy pamiętać, że ocena czy określone zachowania niosą w sobie przejaw woli, którą wyraża określony podmiot i jaka jest treść zawartego w nich oświadczenia woli powinny przebiegać przy założeniu racjonalności działania podmiotów uczestniczących w obrocie prawnym. Podejmowanie racjonalnej decyzji gospodarczej wiążącej się z przyjęciem gwarancyjnej odpowiedzialności majątkowej w sposób oczywisty wymaga wiedzy co do rozmiaru tej odpowiedzialności i zasad na jakich jest ponoszona”. Wskazywana przez Sąd Najwyższy „możliwość zapoznania się” z treścią umowy z podwykonawcą mogłaby zastępować przesłankę pozytywnej wiedzy inwestora w tym zakresie jedynie wówczas, gdyby ustawodawca nakładał na niego obowiązek zapoznania się z treścią umów zawartych przez wykonawcę z podwykonawcami, a inwestor powinningi tej, z przyczyn, za które ponosi odpowiedzialność, nie wykonał. Przepis art. 647¹ k.c. nie daje jednak podstaw do kreowania po stronie inwestora obowiązku uzyskania wiedzy o treści umów zawieranych przez wykonawcę z podwykonawcami, a tym samym nie uzasadnia wiązania „możliwości zapoznania się” z treścią danej umowy z podwykonawcą z przejawem woli inwestora co do przyjęcia odpowiedzialności solidarnej za zapłatę wynagrodzenia z niej wynikającego.

Warto też w powyższym kontekście powołać się na - podzielany przez Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę - pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 4.02.2017 r., sygn. akt I ACA 672/16. Zgodnie z tym zapatrywaniem, „zgoda inwestora na zawarcie umów podwykonawczych będzie skuteczna tylko wówczas, gdy będzie dotyczyła konkretnej umowy, z tym, że w wypadku zgody udzielanej czynnie nie jest konieczne zachowanie procedury z art. 647¹ § 2 zd. drugie k.c., lecz wystarczy wiedza inwestora pochodząca z jakiegokolwiek źródła. Niewątpliwie jednak wiedzą taką inwestor powinien dysponować, aby można było przypisać mu podjęcie decyzji o zgodzie na zawarcie tej umowy. Uzyskanie dodatkowej gwarancji wypłaty wynagrodzenia stanowi istotną

korzyść dla podwykonawcy. Dlatego powinien być on zainteresowany wystąpieniem do inwestora o wyrażenie zgody na zawarcie z nim umowy przez wykonawcę. Inwestor nie ma natomiast obowiązku dociekania treści stosunku prawnego pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą, jakkolwiek może to zrobić i wówczas przyczyny podjęcia takich działań oraz treść uzyskanych informacji również podlega ocenie w ramach odtwarzania, czy można mu przypisać wyrażenie dorozumianej zgody na zawiązanie tego stosunku”.

W podobnym nurcie wypowiedział się także Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z 4.01.2017 r., sygn. akt I ACa 630/16, stwierdzając, że „zgoda inwestora na zawarcie umowy z podwykonawcą jest oświadczeniem woli o charakterze zindywidualizowanym, a nie blankietowym. Odnosi się do konkretnego podwykonawcy, wykonującego oznaczony zakres robót i pociąga za sobą ustawowy skutek, wynikający z art. 647¹ § 5 k.c., jakim jest przyjęcie przez inwestora solidarnej odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia wynikającego z objętej zgodą umowy. Dotyczy więc wynagrodzenia określonego w tej umowie zarówno co do wysokości jak i zasad płatności. Wprawdzie celem art. 647¹ k.c. jest zapewnienie ochrony podwykonawcom, jednak sposób realizacji tej ochrony, polegający na wprowadzeniu gwarancyjnej odpowiedzialności inwestora za cudzy dług, wymaga starannej i rozważnej interpretacji zachowań mających uzewnętrznzić wolę przyjęcia na siebie takiej odpowiedzialności. W procesie budowlanym uczestniczyć mogą nie tylko podwykonawcy, których umowy są objęte zgodą inwestora, ale także podwykonawcy, którzy takiej zgody nie uzyskali. W związku z tym samo tolerowanie pracowników określonego podmiotu na placu budowy nie świadczy o woli zaakceptowania przez inwestora umowy, na podstawie której podmiot ten wykonuje prace. Ocenie każdorazowo podlegać musi całość okoliczności konkretnej sprawy, inne wnioski płyną bowiem ze współpracy na placu budowy z podwykonawcą, który zwrócił się do inwestora o zgodę na zawarcie umowy z wykonawcą lub o akceptację już zawartej umowy, a inne z współdziałania z takim, który jedynie realizował umowę uzgodnioną ze swoim kontrahentem”.

W rozpoznanej sprawie, powodowie swoje stanowisko procesowe opierali na twierdzeniu, że inwestor, którego następcą prawnym jest pozwana spółka (...), posiadał wiedzę o umowie podwykonawczej zawartej przez generalnego wykonawcę z powodami, w zakresie robót wymienionych w pozwie. Jednakże strona powodowa nie sprostowała spoczywającemu na niej ciężarowi udowodnienia, że inwestor taką wiedzę – umożliwiającą mu przypisanie odpowiedzialności na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. w kontekście powyższych rozważań – rzeczywiście posiadał.

Pozytywnie na temat takiej wiedzy zeznał wprawdzie świadek H. B. (3)kiewicz, jednakże w rozpatrywanym procesie budowlanym reprezentował on generalnego wykonawcę robót i miał interes w tym, aby związać współpозwanego inwestora solidarną z nim odpowiedzialnością za wypłatę wynagrodzenia na rzecz powodów. W ten bowiem sposób świadek ten zdjąłby z siebie zarzut ze strony powodów, że nie dopełnił wobec powodów ustaleń zapewniających im uzyskanie wynagrodzenia za wykonane roboty – jeśli nie od generalnego wykonawcy, to od inwestora. Z tych przyczyn zeznania H. B. oraz blisko spokrewnionego z nim M. B. (1), Sąd odrzucił jako niewiarygodne. Nie mają one także pokrycia w pozostałym materiale dowodowym, w szczególności w zeznaniach pozostałych świadków (J. B., P. P., M. B.), którzy nie potwierdzili, aby inwestor wiedział, że pewien określony zakres robót wykonuje właśnie firma powodów. Co więcej, okoliczności tej nie potwierdził również inspektor nadzoru – świadek Z. W., który stwierdził, że wszyscy podwykonawcy byli wpisani do dziennika budowy, sam zaś nic nie uzgadniał z powodami – ani żadnego zakresu prac, ani wysokości wynagrodzenia, nie stwierdził też, aby rozmowy takie prowadził jakikolwiek przedstawiciel inwestora.

Odnosnie powoływanego przez powodów dokumentu protokołu odbioru robót z 13.09.2010 r., z zeznań świadka Z. W., który podpisał ów protokół jako inspektor nadzoru, wynika jasno, że działał on jedynie na prośbę H. B. (1), nie mając umocowania do decydowania w kwestiach podwykonawstwa ze strony inwestora. Brak takiego umocowania wynika także z zeznań świadka P. C. – pracownika pozwanej spółki (...). Zatem dokument ten nie może świadczyć o wiedzy i dorozumianej zgodzie inwestora na wykonanie prac podwykonawczych przez powodów.

Pozostaje kwestia oceny dokumentu protokołu z narady z 19.07.2010 r. (karta 249-250 akt sprawy). Dokument ten jest w znacznej części nieczytelny, nie wiadomo jednoznacznie o co w nim w istocie chodzi oraz jakich konkretnie podwykonawców dotyczy wspomniane w nim spotkanie 23.07 „co do płatności i terminu”. Wprawdzie w treści tej notatki pojawia się m.in. zapis „wod-kan – »A.«”, ale nie wiadomo dokładnie w jakim kontekście. O notatce tej

zeznaje również świadek Z. W., stwierdzając, że opisane w niej było jedynie zobowiązanie generalnego wykonawcy do przygotowania pisemnego zgłoszenia wszystkich podwykonawców – o czym świadczy też sformułowanie zawarte w końcowej części owego protokołu. W konsekwencji dokument ten również nie może świadczyć o choćby dorozumianej zgodzie inwestora na podwykonawstwo robót przez powodów, mając na uwadze powinność wiedzy inwestora o istotnych warunkach umowy podwykonawczej, która to wiedza z notatki tej z pewnością nie wynika. Z dokumentu tego odczytać można co najwyżej, że generalny wykonawca został dopiero zobowiązany do powiadomienia inwestora na piśmie o podwykonawcach, z których generalny wykonawca miał korzystać, zaś szczegóły warunków umów z podwykonawcami miały być omówione na spotkaniu z podwykonawcami w dniu 23.07.2010 r. Brak jest jednak dowodu, że do spotkania tego doszło, a jeśli doszło, to że brali w nim udział powodowie lub choćby zostali zgłoszeni jako podwykonawcy, ze sprecyzowanym zakresem robót oraz wysokością wynagrodzenia za ich wykonanie.

Ponadto, na niekorzyść argumentacji powodów przemawia okoliczność, że Henryk B. w przypadku innego podwykonawcy – firmy (...) G. M. – jednak dokonał jego pisemnego zgłoszenia inwestorowi, co świadczy o tym, że wiedział o takiej konieczności ze strony inwestora. Kolejną okolicznością przemawiającą przeciwko twierdzeniom powodów jest brak ujawnienia ich jako podwykonawcy w dzienniku budowy, i to zarówno w zestawieniu podwykonawców, jak i w bieżących zapisach w dzienniku.

Z powyższego wynika, że strona powodowa nie wykazała, aby spełnione zostały ustawowe przesłanki odpowiedzialności pozwanej spółki (...) jako inwestora za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez powodowego podwykonawcę, określone w przytoczonym art. 647¹ § 2 k.c. Chodzi tu przede wszystkim o brak wykazania, że inwestor, choćby w sposób dorozumiany, wyraził zgodę na zawarcie umowy przez generalnego wykonawcę z powodowym podwykonawcą.

W braku takiego dowodu, nie sposób uznać roszczenia pozwu za uzasadnione w stosunku do pozwanej spółki (...), przez co powództwo wobec niej zostało oddalone.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zasądzając ich zwrot od powodów, którzy przegrali proces. Na koszty poniesione przez stronę pozwaną złożyła się opłata za czynności adwokackie 3600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł oraz koszty wykorzystanych zaliczek na koszty opinii biegłego łącznie 2058,98 zł.

W zakresie zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 623 z późn. zm.) w zw. z art. 98 k.p.c., nakazując ich zwrot od strony powodowej, która przegrała proces. Na koszty te złożyła się pokryta ze Skarbu Państwa część wydatków związanych z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego.

Na podstawie art. 84 cyt. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zwrócono stronie pozwanej nadpłaconą część zaliczki uiszczonej na koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego.

ZARZĄDZENIE

doręczyć odpis wyroku z uzasadnieniem pełnomocnikowi strony powodowej